

Sygn. akt I ACz 449/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 czerwca 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: SSA Dariusz Ryszał (spr.)

Sędziowie: SA Agnieszka Sołtyka

SA Mirosława Gołuńska

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2016 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) z siedzibą we W.

przeciwko M. Z.

o zapłatę

w przedmiocie zażalenia powoda na zarządzenie Przewodniczącego w Sądzie Okręgowym w Szczecinie z dnia 11 kwietnia 2016 roku, sygn. akt VIII GNc 127/16

postan awia:

### ***oddalić zażalenie***

SSA Agnieszka Sołtyka SSA Dariusz Ryszał SSA Mirosława Gołuńska

## UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 11 kwietnia 2016 roku, wydanym wskutek wniesienia skargi powoda na zarządzenie Referendarza Sądowego w Sądzie Okręgowym w Szczecinie z dnia 15 marca 2016 roku, Przewodniczący w Sądzie Okręgowym w Szczecinie w sprawie o sygn. VIII GNc 127/16 zwrócił pozew z dnia 24 lutego 2016 roku.

Powód, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wnosząc pozew przeciwko pozwanemu uiszczył opłatę od pozwu w wysokości 1.000 złotych. W uzasadnieniu tak obliczonej opłaty w sprawie, powód powołał się na treść art. 13 ust. 1a ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (dalej: u.k.s.c), wskazując, iż dochodzi roszczenia wynikającego z czynności bankowej. W ocenie Przewodniczącego powyższy przepis stosuje się w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe, które to czynności mogą być wykonywane wyłącznie przez banki. Przewodniczący uzasadniając swoje stanowisko powołał się na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 29 marca 2016 r. (I ACz 105/16), wskazując że argumentacja zawarta w tym postanowieniu znajduje zastosowanie również w niniejszej sprawie. W powołanym postanowieniu wyjaśniono, że jedną z czynności bankowych jest czynność polegająca na udzielaniu kredytów. Źródłem roszczenia banku wobec strony pozwanej była czynność bankowa, a więc dokonana przez stronę pozwaną z bankiem (umowa kredytu), jednakże roszczenie powoda już nie wywodzi się z czynności bankowej, bowiem takiej strona powodowa z pozwaną nie dokonywała. Nadto z przepisów ustawy Prawo bankowe można wywodzić, że czynności określone w art. 5 ust. 1 ustawy zarezerwowane są jedynie dla banków. Zatem również i działalność związana z udzielaniem kredytów zastrzeżona jest wyłącznie dla banku albo ma charakter czynności bankowej, o ile jest wykonywana przez banki lub inne podmioty na podstawie prawem przewidzianego zlecenia

banku. Czynności wskazane w omawianym przepisie wskazują na obszar działania, który jest charakterystyczny dla działalności prowadzonej przez banki. Z faktu zawarcia z bankiem umowy przelewu wierzytelności nie można wywodzić, iż podstawą roszczenia powoda - nabywcy wierzytelności - będzie również czynność bankowa o ile nawet sama czynność cesji dla banku stanowi czynność bankową określoną w art. 5 ust. 2 Prawa bankowego, o tyle dla innego podmiotu już nie. Jeżeli nie jest ona dokonywana przez bank, a jedynie przez podmiot zajmujący się przejmowaniem wierzytelności bankowych, nie znajduje zastosowania regulacja wprowadzona w art. 13 ust. 1a u.k.s.c. Sąd Apelacyjny w orzeczeniu powołał się także na ratio legis art. 13 ust. 1a u.k.s.c., wskazując między innymi, że do czasu wprowadzenia nowelizacji banki miały ułatwioną możliwość dochodzenia swoich roszczeń, za pomocą właśnie bankowych tytułów egzekucyjnych. Nie było konieczne dochodzenie roszczeń drogą sądową. Po wprowadzeniu nowelizacji w życie - taki obowiązek powstał. Wprowadzając wyjątek od zasady, która została wyrażona w punkcie pierwszym przepisu art. 13 u.k.s.c, mianowicie, że opłata stosunkowa wynosi 5% , jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 100.000 zł, intencją ustawodawcy było niewątpliwie złagodzenie ciężaru fiskalnego dla banków, które do tej pory były uprzywilejowane w prowadzeniu egzekucji roszczeń im przysługujących. Nie ma podstaw aby uznać, że przywilej ten powinien rozciągać się również na inne podmioty, takie twierdzenia nie są niczym uzasadnione.

Zażalenie na powyższe zarządzenie wniósł powód, zaskarżając je w całości, jednocześnie zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie przepisu art. 13 ust. 1a ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2014 r. poz. 1025, ze zm.) poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy i uznanie, iż strona powodowa winna uiścić opłatę sądową od pozwu w wysokości wyższej niż 1000,00 zł .

W oparciu o wyżej sformułowany zarzut, skarżący wniósł o uchylenie zarządzenia o zwrocie pozwu, o zasądzenie na rzecz strony powodowej od strony pozwanej zwrotu kosztów wywołanych wniesieniem zażalenia, w tym opłaty sądowej od zażalenia oraz kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych oraz o zwrot uiszczonych opłat sądowej od zażalenia.

Powód w uzasadnieniu zażalenia w pierwszej kolejności powołał się na wykładnię celowościową art. 13 ust. 1a u.k.s.c., wskazując że poprawka do ustawy zakładająca obniżenie opłaty stosunkowej miała na celu ochronę konsumentów, którzy ostatecznie ponoszą koszty przegranego procesu. W ocenie strony powodowej, zastosowanie omawianego przepisu w niniejszej sprawie potwierdza także literalne brzmienie art. 13 ust. 1a u.k.s.c. w treści, jaką miał w dacie składania pozwu. O zastosowaniu przepisu decyduje kryterium przedmiotowe, a nie podmiotowe. Zakres zastosowania przepisu nie prowadzi do wniosku, że beneficjentem obniżenia przepisu są jedynie banki. Powód podkreślił, że w niniejszej sprawie dochodzi roszczenia wynikającego z umowy kredytu zawartej przez stronę pozwaną z bankiem, a zatem dochodzi roszczenia wynikającego z czynności bankowej (udzielenia kredytu). Skutkiem przelewu wierzytelności była zmiana podmiotu uprawnionego do dochodzenia roszczenia - z banku na fundusz sekurytyzacyjny - nie doszło jednak do zmiany jego pierwotnego źródła. Również fakt, że strona powodowa nie jest bankiem, nie ma w okolicznościach sprawy żadnego znaczenia. Cesja wierzytelności nie powoduje zmiany zobowiązania dłużnika ani wynikających z wierzytelności praw. Zmienia się jedynie osoba wierzyciela, nie zmienia się zaś sam charakter roszczenia. Uzasadniając swoje stanowisko powód odwołał się także do założeń o racjonalności ustawodawcy, a także na wyrażane w orzecznictwie poglądy. Zdaniem powoda przemawia to za zastosowaniem w sprawie art. 13 ust. 1a u.k.s.c.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Punktem wyjścia rozważań było ustalenie czy roszczenie powoda wynikało z umowy o kredyt udzielonego przez (...) Bank (...) S.A. pozwanej M. Z., a więc czy dotyczyło czynności bankowych, czy też podstawą dochodzonego w tej sprawie roszczenia była wierzytelność powoda wobec pozwanego powstała na skutek zawarcia umowy przelewu wierzytelności przysługującej bankowi. Od tej oceny zależy bowiem wysokość opłaty, jaką powód zobowiązany był wnieść tytułem opłaty za pozew.

W uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy powołał się na argumentację zawartą w postanowieniu Sądu Apelacyjnego z 29 marca 2016 r., którą Sąd Odwoławczy rozpoznający niniejszą sprawę w całości podziela. Sąd Apelacyjny konsekwentnie stoi na stanowisku wyrażanym już wielokrotnie w tego rodzaju sprawach, że brak jest podstaw do uznania, że podstawą roszczenia powoda była czynność bankowa w postaci udzielenia kredytu. Co prawda źródłem roszczenia banku wobec pozwanej była czynność bankowa, a więc dokonana przez M. Z. z bankiem w postaci umowy kredytu, jednakże już roszczenie powoda nie wywodzi się z czynności bankowej, bowiem takiej strona powodowa z pozwanym nie dokonywała, ale z umowy cesji wierzytelności banku wobec tego pozwanego. Działalność związana z udzielaniem kredytów zastrzeżona jest wyłącznie dla banku albo ma charakter czynności bankowej, o ile jest wykonywana przez banki lub inne podmioty na podstawie prawem przewidzianego zlecenia banku. Z samego faktu zawarcia z bankiem umowy przelewu wierzytelności nie można wywodzić, że podstawą roszczenia powoda będzie również czynność bankowa.

Przepis art. 13 ust. 1a u.k.s.c. został wprowadzony również w celu ochrony kredytobiorców przed zwrotem nieraz bardzo wysokich kosztów procesu, w sytuacji przegranej przez nich sprawy. Niemniej zauważyć należy, że przed wprowadzeniem omawianego przepisu nabywcy wierzytelności bankowych dochodzili swoich roszczeń ponosząc opłatę sądową na zasadach wyrażonych w art. 13 ust. 1 u.k.s.c. Zatem dyspozycja normy art. 13 ust. 1a u.k.s.c. nie ma zastosowania do innych podmiotów aniżeli banki.

Skarżący na poparcie swojej argumentacji przytoczył szereg orzeczeń sądów powszechnych, wskazując że zapadły one na kanwie identycznych spraw. Sąd Apelacyjny w całości jednak podtrzymuje dotychczasowe swoje stanowisko, prezentowane w licznych orzeczeniach dotyczących podobnych spraw. W orzecznictwie przyjmuje się, że sąd cywilny nie jest związany ustaleniami i oceną dowodów dokonanyymi w innej sprawie. Podkreśla się tylko, że dokonując samodzielnych ustaleń, nie może ignorować stanowiska zajętego w innej sprawie, w której stan faktyczny konstruowany był na tym samym zdarzeniu, lecz biorąc je pod uwagę, obowiązany jest dokonać własnych, wszechstronnych ustaleń i samodzielnych ocen, które w rezultacie mogą prowadzić do odmiennych konkluzji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, LEX nr 55501, czy z dnia 13 października 2005 r., I CK 217/05, LEX nr 187004). Sąd Odwoławczy zapoznał się z orzeczeniami powołanymi przez skarżącego, jednakże nie podzielił argumentacji przedstawionej w ich uzasadnieniach. Na uwadze należało mieć to, że sąd rozpoznający sprawę ma prawo do oceny wiarygodności dowodów, które jest podstawą i gwarancją niezawisłości orzekania sędziowskiego. W związku z czym przedstawione przez powoda orzeczenia nie wpłynęły na zmianę rozstrzygnięcia.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, zgodnie z treścią art. 13 ust. 1a u.k.s.c. tylko w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, opłata stosunkowa wynosi 5% wartości przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 1.000 zł. Nieuiszczenie opłaty stosunkowej jest brakiem fiskalnym, o którym mowa w art. 130 § 1 k.p.c. W zależności od tego, czy strona jest reprezentowana w postępowaniu sądowym przez zawodowego pełnomocnika, odmienne są skutki procesowe związane z nieuiszczeniem takiej opłaty. Gdy strona jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, jak to ma miejsce w niniejszej sprawie i wniosła nieopłacone albo nieopłacone w odpowiedniej wysokości pismo podlegające opłacie stosunkowej, wówczas przewodniczący zwraca pismo bez wzywania o uiszczenie opłaty. Zawodowy pełnomocnik powoda uiścił jedynie kwotę 1.000 zł, a więc prawidłowo Sąd Okręgowy orzekł o zwrocie pozwu na podstawie art. 130 § 1 k.p.c.

Mając to na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie jako nieuzasadnione.

SSA Agnieszka Sołtyka SSA Dariusz Rystał SSA Mirosława Gołuńska